

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie ze skargi M. R.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie
III AUa [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 10 kwietnia 2019 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

W skardze na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] z dnia 25 stycznia 2019 r., skarżąca wniosła o:

- 1) stwierdzenie przewlekłości postępowania;
- 2) przyspieszenie rozpoznania sprawy poprzez wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej w terminie do 2 miesięcy od daty wniesienia wyżej wskazanej skargi;
- 3) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 20.000,00 zł;
- 4) zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] kosztów niniejszego postępowania.

Uzasadniając swoje żądanie, skarżąca podała, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w [...] zostało zainicjowane apelacją pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 lutego 2017 r., doręczoną skarżącej w dniu

29 marca 2018 r.

Pierwszy i drugi termin rozprawy apelacyjnej wyznaczone zostały odpowiednio na dzień 12 grudnia 2018 r. oraz 27 marca 2019 r.

W skardze na przewlekłość postępowania, skarżąca uznała za nietrafny panujący w orzecznictwie pogląd, w świetle którego dla stwierdzenia, że w konkretnej sprawie doszło do przewlekłości postępowania konieczne jest stwierdzenie co najmniej dwunastomiesięcznej bezczynności sądu. W uznaniu skarżącej „nie można ferować żadnych abstrakcyjnych kryteriów co do oceny postępowania”, zaś konieczne jest każdorazowe uwzględnienie charakteru oraz stopnia zawichości danej sprawy.

W ocenie skarżącej, państwo nie może zasłaniać się przed odpowiedzialnością z tytułu przewlekłości postępowania trudnymi warunkami społeczno-ekonomicznymi czy też kłopotami organizacyjnymi i kadrowymi. Ponadto w skardze wskazano, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] „istniałaby możliwość wcześniejszego wyznaczenia rozprawy, jeżeli system organizacji czynności Wydziału, w tym liczba orzekających sędziów, był lepszy, a zatem bardziej efektywny czy wręcz dostosowany do liczby wpływających spraw”. Skarżąca podniosła ponadto, że zawisła przed Sądem Apelacyjnym w [...] sprawa nie przedstawia żadnego istotnego poziomu skomplikowania, zaś wszelkie niezbędne informacje i dokumenty zostały przedłożone w postępowaniu przed organem administracji, poprzedzającym postępowanie sądowe w tejże sprawie.

Wreszcie, skarżąca podniosła, że sprawa rozpatrywana w postępowaniu, którego skarga dotyczy była sprawą o podstawowym znaczeniu dla niej, ponieważ od 2015 r. pozostaje bez środków utrzymania.

W odpowiedzi na skargę uczestnik postępowania – Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] wniósł o:

- 1) przekazanie skargi do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] według właściwości;
- 2) oddalenie skargi jako nieuzasadnionej, w przypadku nieuwzględnienia wniosku o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu według właściwości.

W replice na skargę uczestnik postępowania w sposób szczegółowy opisał przebieg poszczególnych czynności dokonanych w sprawie. Wskazał w

szczegółności, że pierwszy termin rozprawy apelacyjnej wyznaczony został w czasie znacznie krótszym niż przeciętny okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy według kolejności wpływu w przypadku podobnych spraw w Sądzie Apelacyjnym w [...]. Od daty przekazania akt przez Sąd I instancji do dnia rozprawy upłynęło 8 miesięcy, które – w ocenie uczestnika postępowania – nie były okresem beczynności ze względu na podejmowane w tym terminie czynności przez Sąd.

Ponadto Prezes Sądu Apelacyjnego wskazał, że przedmiot sprawy, jakim jest zakwestionowane przez organ rentowy podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym nie uprawnia do jej traktowania w kategoriach prostej, oczywistej i nieskomplikowanej. Charakter sprawy determinuje bowiem konieczność przeprowadzenia szeregu dowodów oraz innych czynności, wnioskowanych m.in. przez skarżącą. Zaznaczył, że gdyby nie doszło do wypadku losowego w postaci choroby sędziego sprawozdawcy, sprawa zostałaby najprawdopodobniej zakończona już na pierwszym terminie rozprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie ma uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej: u.s.n.p.s.) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Zgodnie z art. 2 ust. 2 u.s.n.p.s. dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie

albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 grudnia 2018 r., I NSP 6/18; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17).

Odnosząc powyższe do zarzutów podniesionych przez skarżącą, w pierwszej kolejności należy przypomnieć, że w judykaturze powszechnie uznawany jest pogląd, iż naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05). Za spełniające kryterium wielomiesięcznej beczynności w judykaturze uznaje się beczynność trwającą co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2019 r., I NSP 74/18).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela wyżej przedstawiony pogląd. W rozpatrywanej sprawie apelacja organu rentowego wpłynęła do Sądu Okręgowego w W. w dniu 26 marca 2018 r. Uwzględniając wniosek skarżącej z dnia 6 sierpnia 2018 r. o przyspieszenie terminu rozpoznania sprawy i wyznaczenie terminu rozprawy (k. 349 i n.), zarządzeniem z dnia 19 września 2018 r. wyznaczono termin rozprawy na dzień 12 grudnia 2018 r., godz. 10.20 (k. 353). Powyższe oznacza, że okres od momentu wpłynięcia akt do Sądu Apelacyjnego w [...] do dnia wyznaczenia terminu rozprawy, trwał niecałe 6 miesięcy.

Na uznanie zasługuje wyrażone przez skarżącą przekonanie, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych powinny być rozpoznawane ze szczególną pilnością. Znajduje ono potwierdzenie także w orzecznictwie Sądu Najwyższego

(postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05; z 4 kwietnia 2017 r., III SPP 13/17).

Jednakże w świetle analizy poszczególnych czynności podjętych przez Sąd Apelacyjny w [...] stanowisko skarżącej, jakoby w postępowaniu przed tym Sądem miało dojść do przewlekłości, nie znajduje uzasadnienia.

Przemawia za tym między innymi fakt, że akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 10 kwietnia 2018 r., zaś już następnego dnia (11 kwietnia 2018 r.) sprawa została zarejestrowana, nadano jej sygnaturę i skierowano ją do losowania (k. 338). Losowanie przeprowadzono w dniu 12 kwietnia 2018 r. o godz. 21:15:01 (k. 339).

Pierwszą czynność w sprawie podjęto już w dniu 18 kwietnia 2018 r., tj. zaledwie tydzień po wpłynięciu akt sprawy do Sądu Apelacyjnego w [...] (k.340).

Uwzględniając wniosek skarżącej z dnia 6 sierpnia 2018 r. o przyspieszenie terminu rozpoznania sprawy i wyznaczenia terminu rozprawy (k. 349 i n.), zarządzeniem z dnia 19 września 2018 r., wyznaczono termin rozprawy na dzień 12 grudnia 2018 r., godz. 10.20 (k. 353). W tymże dniu Sąd Apelacyjny w [...] przeprowadził i zamknął rozprawę, odraczając ogłoszenie wyroku do dnia 20 grudnia 2018 r., o godz. 15.30 (k. 359-360).

W dniu 20 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...], z uwagi na chorobę sędziego referenta, postanowił otworzyć rozprawę na nowo, odroczyć ją i wyznaczyć następny termin rozprawy z urzędu (k. 362). Zarządzeniem z dnia 21 grudnia 2018 r. termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na dzień 27 marca 2019 r., godz. 9.40 (k. 364).

Wyrokiem z dnia 27 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację organu rentowego (k. 376).

Zgodzić się należy, że sprawa rozpatrywana w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...], którego skarga dotyczy, z punktu widzenia praktyki orzeczniczej sądów apelacyjnych nie należała do kategorii spraw szczególnie skomplikowanych lub dotyczących kwestii, co do których występują daleko idące rozbieżności.

Powyższe nie oznacza jednak, że sprawa ta nie wymagała przeprowadzenia określonych czynności, w tym ustaleń faktycznych, a także szeregu czynności

procesowych. Chociażby pozornie nieskomplikowany charakter sprawy nie oznacza bowiem, że orzeczenie w sprawie powinno nastąpić „natychmiast”, bez przeprowadzenia ustaleń faktycznych i uzupełnienia dokumentów niezbędnych do wydania orzeczenia.

Pomimo, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] z powodu wypadku losowego – choroby sędziego sprawozdawcy – doszło do odroczenia terminu rozprawy, orzeczenie zostało ostatecznie wydane w terminie nieprzekraczającym 12 miesięcy. Zauważyć przy tym należy, że wyżej wskazany wypadek losowy był jedyną przyczyną niewydania orzeczenia już na pierwszym terminie rozprawy apelacyjnej.

Na uwzględnienie zasługuje także wskazana przez uczestnika postępowania – Prezesa Sądu Apelacyjnego – okoliczność, że wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej nastąpiło w terminie znacznie krótszym niż przeciętny okres oczekiwania na rozpoznanie spraw o podobnym charakterze przed Sądem Apelacyjnym w [...].

Ponadto, odnosząc się do wniosków przedstawionych przez uczestników postępowania, wyjaśnić należy, że Sąd Najwyższy potraktował skargę, która zainicjowała niniejsze postępowanie, jako skargę na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]. Uwzględniając względy normatywne, ale także prakseologiczne uznał, że okoliczności podane przez skarżącą uzasadniają zastosowanie art. 4 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, zgodnie z którym Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania skargi dotyczącej przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.